

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 lutego 2017 roku w sprawie z powództwa K. W. przeciwko W. (...)W. (...). M. K. w Ł. o zapłatę Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w punkcie 1 oddalił powództwo, w punkcie 2 zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.017 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania a w pkt 3 nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sadu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi od K. W. kwotę 1.574,20 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd I instancji ustalił, że w kwietniu 2011 r powód był leczony w Wojewódzkim Szpitalu (...) w związku z rozpoznaniem żyłaków powrózka nasiennego po stronie lewej oraz, że u powoda doszło do powikłań pooperacyjnych w postaci krwawienia.

W ocenie Sądu Rejonowego – wbrew twierdzeniom powoda, nie doszło do błędu w sztuce lekarskiej poprzez nieprawidłowe założenie klipsów, a nadto - po wystąpieniu objawów i wykonaniu niezbędnej diagnostyki, pozwalającej ocenić przyczyny nagłego pogorszenia się stanu zdrowia powoda - lekarze i personel medyczny pozwanego szpitala wykonali swe obowiązki z należytą starannością, zgodnie z ogólnie przyjętymi medycznymi zasadami postępowania.

Sąd I instancji odwołał się do opinii biegłych, z których jednoznacznie wynika, że nie ma podstaw do stwierdzenia, że podczas operacji powoda klipsy były założone nieprawidłowo. Sąd podkreślił, że każdy zabieg operacyjny obarczony jest ryzykiem powikłań pod postacią krwawienia pooperacyjnego. Za nietrafiony i nieuzasadniony Sąd uznał zarzut strony powodowej co do niewłaściwej kontroli lekarskiej nad stanem zdrowia powoda po operacji, a także zbyt późnego wykonania badań diagnostycznych i podjęcia decyzji o przeprowadzeniu laparotomii. Jak wynika z opinii biegłych działania lekarzy w pozwanym szpitalu w okresie leczenia powoda w pełni odpowiadały właściwym standardom medycznym i nie można wskazać w tym zakresie jakiegokolwiek uchybienia mogącego skutkować odpowiedzialnością deliktową.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Sąd Rejonowy nie znalazł w przedmiotowej sprawie podstaw do nieobciążania powoda kosztami postępowania.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, skarżąc je w całości i zarzucając naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy a w szczególności:

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w szczególności poprzez bezzasadne oddalenie wniosków o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii uzupełniającej biegłego z zakresu chirurgii oraz o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii uzupełniającej biegłego z zakresu urologii w sytuacji w której opinie biegłych zawierały szereg wątpliwości i biegli nie odpowiedzieli na wszystkie pytania sformułowane przez stronę powodową;

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w szczególności poprzez bezzasadne oddalenie wniosków o zobowiązanie szpitala do wskazania imienia i nazwiska pacjenta, który leżał z powodem w sali po operacji oraz o dopuszczenie dowodu z przesłuchania tego pacjenta na okoliczność stanu powoda po operacji oraz braku interwencji medycznej mimo zgłaszanych dolegliwości oraz oddalenie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka J. W.;

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 244 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w szczególności poprzez

bezzasadne oddalenie wniosków o zobowiązanie pozwanego szpitala do złożenia wnioskowanych dokumentów anestezjologicznych oraz oddalenie wniosku o zobowiązanie szpitala do wypowiedzenia się czy powód przed operacją miał wykonywane badania morfologiczne oraz czy lekarze po operacji kontrolowali ciśnienie i tętno;

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w szczególności poprzez bezzasadne oddalenie wniosków o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu chirurgii oraz o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu urologii w sytuacji w której opinie biegłych zawierały szereg wątpliwości i biegli nie odpowiedzieli na wszystkie pytania sformułowane przez stronę powodową a opinie były niepełne, niejasne i wewnętrznie sprzeczne;

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w szczególności poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu opieki pielęgniarskiej w sytuacji w której potrzeba dopuszczenia tego wniosku pojawiła się w toku postępowania na skutek przeprowadzonych dowodów a wniosek w tym zakresie został zgłoszony przed zamknięciem rozprawy;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegająca na ustaleniu przez sąd okoliczności faktycznych na podstawie zeznań lekarzy, niepełnych opinii biegłych oraz tylko części zeznań powoda;

- art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami pomimo, że zaistniał szczególnie uzasadniony przypadek.

Skarżący zarzucił ponadto błąd w ustaleniach faktycznych będący konsekwencją naruszania przepisów postępowania tj:

- błędne przyjęcie, że zgodnie ze standardowymi procedurami po zabiegu operacyjnym pozostawia się dren typu redon po zabiegu laparoskopii może doprowadzić do bagatelizowania objawów klinicznych pacjenta;

- błędne przyjęcie, że o 5.30 powód został zbadany przez lekarza dyżurującego, w sytuacji gdy w rzeczywistości żadne badania nie zostały przeprowadzone a ponadto brak jest dokumentacji medycznej potwierdzającej zbadanie powoda;

- błędne przyjęcie, że klipsy zostały założone prawidłowo, podczas gdy po operacji doszło do ich zsunęcia;

- błędne przyjęcie, że obserwacja pacjenta w S. wybudzeń oraz na oddziale nie wykazywała żadnych istotnych zaburzeń w przebiegu pooperacyjnym pacjenta, w sytuacji w której zgłaszane w nocy przez powoda objawy nie należą do typowych objawów po operacji usunięcia żyłaków powrózka nasiennego i powinny zaniepokoić lekarzy;

- błędne przyjęcie, że stan powoda zaczął się pogarszać dopiero po porannym obchodzie podczas gdy stan ten był już ciężki od godzin nocnych.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelujący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania ewentualnie zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje za swoje.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, należy stwierdzić, że zarzut ten jest chybiony. Skarżący upatruje uchybienia Sądu Rejonowego w niepełnym materiale dowodowym i błędnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Należy podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Roszczenie zgłoszone przez powoda w niniejszej sprawie zmierzało do naprawienia szkody wyrządzonej mu z winy pozwanego Szpitala, poprzez nieprawidłowości w szeroko rozumianym leczeniu powoda. Tak też roszczenie to zidentyfikował Sąd pierwszej instancji, prawidłowo stosując odpowiednie przepisy prawa, które wskazał w obszernym uzasadnieniu. Nie sposób też przyjąć, że Sąd Rejonowy wydał zaskarżony wyrok bez przeprowadzenia w sprawie jakiegokolwiek postępowania dowodowego co do okoliczności doniosłych dla rozstrzygnięcia.

W istocie zarzuty sformułowane przez skarżącego w ramach naruszenia przepisów postępowania stanowią polemikę z trafnością przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych oraz ich oceną prawną, w szczególności w odniesieniu do opinii biegłych. Skarżący kwestionuje dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę dowodów z opinii biegłych, która doprowadziła ten Sąd do postawienia tezy o braku zawinienia po stronie pozwanego Szpitala.

Podniesienie zarzutu uchybienia zasadzie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c., nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. sygn. IV CK 387/04 oraz z dnia 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00).

Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena opinii biegłych przeprowadzona przez Sąd Rejonowy była wnikliwa i w żaden sposób nie uchybia kryteriom uregulowanym w art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności, wbrew zarzutom apelacji, w opiniach biegłych nie występują nieścisłości czy sprzeczności.

Powołani w niniejszej sprawie biegli ( z zakresu urologii i chirurgii) jednoznacznie stwierdzili, że nie doszło do żadnej nieprawidłowości w zarówno w diagnostyce jak i leczeniu. Opinie biegłych oparte na całokształcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności w postaci dokumentacji medycznej w swych konkluzjach były spójne, jednoznaczne i stanowcze. Obaj biegli zgodnie stwierdzili, że fakt wystąpienia krwawienia pooperacyjnego po operacji żyłaków powrózka nasiennego wymagającego reoperacji był powikłaniem po zabiegu. Zarówno biegły urolog jak i chirurg wyjaśniali zarówno w opiniach podstawowych jak i uzupełniających, że zaistniałe powikłanie nie wynikało z nieprawidłowości w przeprowadzonym zabiegu i opieki pooperacyjnej w szpitalu.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że biegli w sposób precyzyjny i wyczerpujący odpowiedzieli na pytania sądu. Akceptuje też wszystkie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, czyniąc podstawą dalszych rozważań.

Zgodnie z utrwalonym poglądem prezentowanym w judykaturze, sąd ma obowiązek dopuszczenia na podstawie art. 286 k.p.c. dowodu z dodatkowej opinii biegłych, którzy wydawali już opinie w sprawie, lub z opinii dalszych biegłych, gdy zachodzi taka potrzeba, a w szczególności, gdy przeprowadzona już opinia (bądź opinie) zawiera istotne luki, jest nieprzekonująca, niekompletna, pomija lub wadliwie przedstawia istotne okoliczności, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona czy nieweryfikowalna (tak m.in. SN w wyroku z dnia 13 stycznia 2016 r. w sprawie V CSK 262/15, LEX nr 2020486; podobnie SA w Białymstoku w wyroku z dnia 9 grudnia 2016 r. w sprawie I ACa 664/16, LEX nr 2191491). W przekonaniu Sądu Okręgowego, taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała.

W tych okolicznościach także zarzut naruszenia art. 278 i art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych oraz o kolejne opinie uzupełniające, należało uznać za całkowicie bezpodstawny. Sąd Okręgowy w pełni podziela również motywy Sądu Rejonowego, które zdecydowały o oddaleniu pozostałych wniosków dowodowych powoda.

Reasumując, Sąd pierwszej instancji nie przekroczył granicy swobodnej oceny przeprowadzonych dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), a poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne zostały następnie prawidłowo zakwalifikowane z punktu widzenia przepisów odpowiedzialności odszkodowawczej.

W przedstawionych okolicznościach niniejszej sprawy za niezasadne uznać należało zarzuty apelującego naruszenia przepisów prawa procesowego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy akceptuje rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego o kosztach procesu i w tym zakresie nie podziela zarzutów apelującego. Jednakże mając na uwadze całokształt okoliczności związanych z doznany przez powoda powikłaniem pooperacyjnym, Sąd Okręgowy uznał, że dolegliwość poniesienia kosztów postępowania za pierwszą instancję jest wystarczająca, a zasądzenie od strony powodowej kosztów postępowania również za postępowanie apelacyjne byłoby sprzeczne z zasadami słuszności, o których mowa w art. 102 k.p.c.